

Uczniowie klasy VI,

w związku z przerwą w funkcjonowaniu naszej szkoły przesyłam instrukcje dotyczące samodzielnego opracowania i utrwalenia treści z zakresu języka polskiego w domu. W załącznikach zamieszczam zeskanowane strony z podręcznika i zeszytu ćwiczeń do Waszej dyspozycji. Jeżeli ktoś z Was zostawił materiały do języka polskiego w szkole, powinien wydrukować załączone pliki (zeszyt ćwiczeń), aby móc je uzupełnić i przynieść do szkoły w celu ich sprawdzenia. W przypadku notatek, które samodzielnie musicie zredagować w domu, możecie skorzystać z przesłanych materiałów – wydrukować je i wkleić lub przepisać (wedle Waszego uznania). **To co zostało zapisane kolorem zielonym powinno znaleźć się w zeszycie / pogrubione treści proszę wpisać na kolorowo. Informacje o zadaniach w zeszycie ćwiczeń zaznaczyłem na czerwono.**

Pozdrawiam

W związku z powyższym proszę o:

1. wykonanie zadań w zeszycie ćwiczeń dotyczących:
 - *Budowy zdania pojedynczego. Powtórzenie s. 72 – 74;*
2. opracowanie w zeszycie następujących tematów:

Lekcja

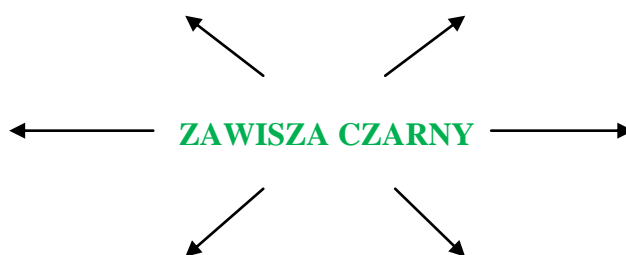
Temat: **Zawisza Czarny – niezapomniany rycerz.**

[Podręcznik s. 237 – 242]

Przeczytaj tekst pt. *Czarny rycerz. Zawisza Czarny* Ewy Nowackiej (s. 237 – 241).

Wykonaj samodzielnie w zeszycie zadania z podręcznika:

1 b/242



3 a,b,c/242

Proszę odpowiedzieć pełnymi zdaniami na wszystkie zamieszczone w podręczniku pytania (10 odpowiedzi w zeszycie).

4/242

Odpowiedź pisemna w zeszycie.

Proszę przeczytać i wpisać (lub wkleić) poniższą definicję do zeszytu (oznaczyć ją na kolorowo).

Plan charakterystyki

1. akapit	WSTĘP: ogólne informacje o bohaterze
2. akapit	ROZWINIĘCIE: opis charakteru, osobowości na podstawie postawy i zachowania bohatera
3. akapit	ZAKOŃCZENIE: ocena bohatera

Lekcja

Temat: Relacja z turnieju rycerskiego.

[Podręcznik s. 243 - 245]

Przeczytaj komiks pt. *Tytus rycerzem* Henryka Jerzego Chmielewskiego [s. 243 – 244].

Proszę przeczytać i wpisać (lub wkleić) poniższą definicję do zeszytu
(oznaczyć ją na kolorowo).



Relacja to rodzaj opowiadania o zdarzeniach i ich uczestnikach, często **przekazywana na żywo**. Ma skrótową formę i luźną kompozycję, zawiera elementy wyrażające emocje opowiadającego (np. relacja sportowa).



Zachęcam do obejrzenia przykładowej relacji na platformie YouTube:
<https://www.youtube.com/watch?v=QXtOBmJltvM>

Zadanie dodatkowe

Za pomocą telefonu komórkowego (dyktafonu) nagraj relację z turnieju rycerskiego Tytusa (wzorując się na relacjach sportowych, np. z meczu piłki nożnej). Postaraj się opowiedzieć w niej o wszystkich wydarzeniach zawartych w komiksie. W przygotowaniu możesz wykorzystać pomoc rodzeństwa lub rodziców 😊 Za wykonanie zadania można otrzymać dodatkową ocenę.

Lekcja

Temat: Rodzaje podmiotów w zdaniu.

[Podręcznik s. 246 – 248 + **ćwiczenia s. 75 - 77**]

Obejrzyj filmy i prezentację dotyczące podmiotu i jego rodzajów na platformie YouTube i Prezi:

https://www.youtube.com/watch?v=Uc_D_jy6ZBQ

https://www.youtube.com/watch?v=DUycWhC3_E

<https://prezi.com/35cohml61nhc/podmiot/>

Proszę przeczytać i wpisać (lub wkleić) poniższe definicje do zeszytu

(oznaczyć je **na kolorowo**).



Podmiot najczęściej jest wyrażony rzeczownikiem. Czasami funkcję podmiotu pełni inna część mowy: zaimek, liczebnik, przymiotnik, czasownik w formie bezokolicznika.



Istnieją różne rodzaje podmiotów:

- **podmiot gramatyczny** – wyrażony częścią mowy w **mianowniku**, np. Cesarz wydał okrutny wyrok.
- **podmiot logiczny** – wyrażony częścią mowy w **dopełniaczu**, a czasami w celowniku lub narzędniku. Zdania z podmiotem logicznym wyrażają najczęściej brak lub nadmiar czegoś, np. *Jerzemu nie zabrakło odwagi*.
- **podmiot domyślny** – nie jest wyrażony odrębnym słowem, a domyślamy się go z **formy orzeczenia**, np. (on) Poddał się woli cesarza.

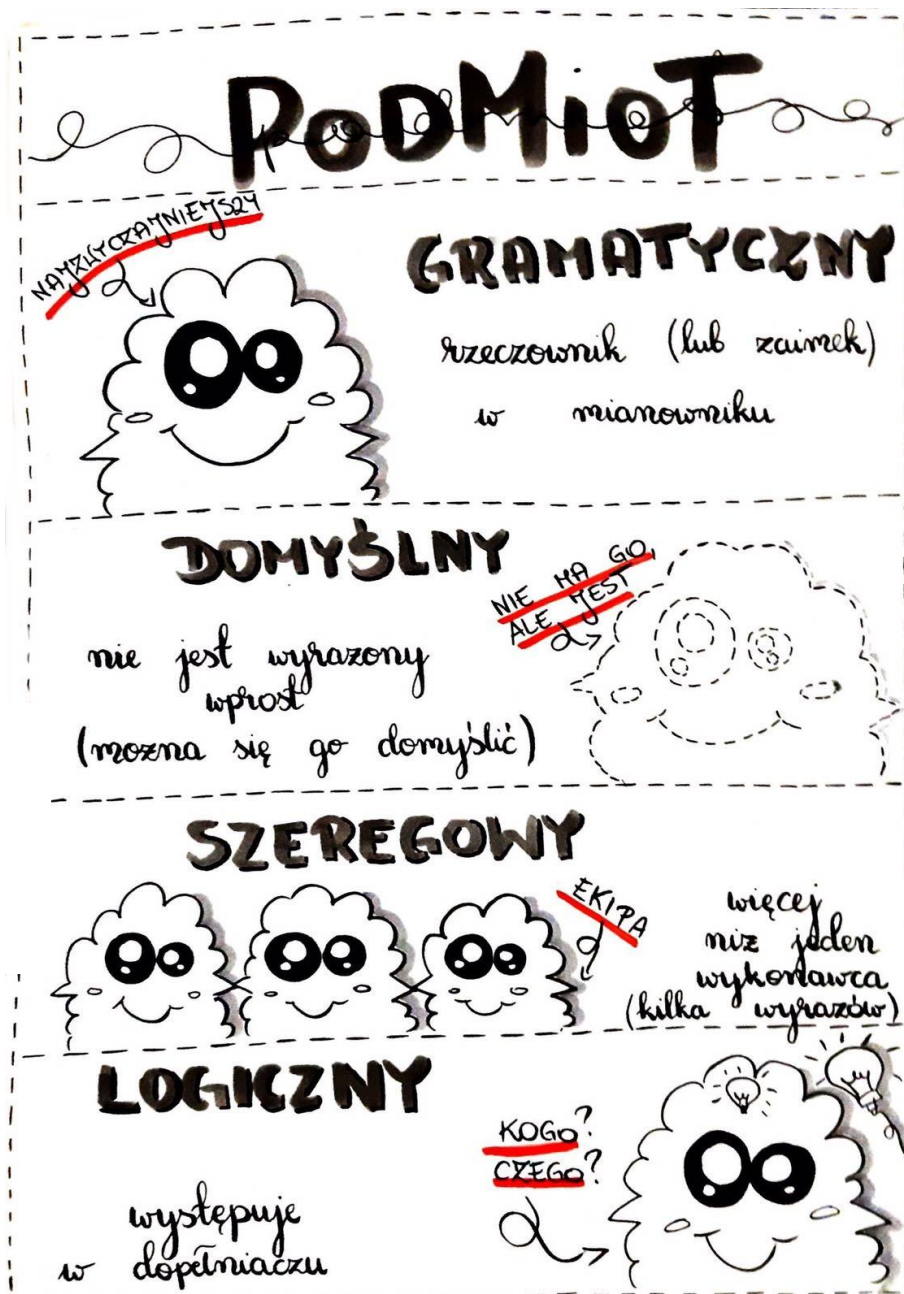
Uwaga. Niektóre zdania nie zawierają podmiotu, tzn. nie mają wyrazu informującego o wykonawcy czynności i nie można się go domyślić na podstawie orzeczenia. np.

Zawsze trzeba być prawdomównym. Spisano wiele historii o świętym Jerzym.

orzeczenie orzeczenie

Takie zdania nazywamy **zdaniami bezpodmiotowymi**. Zazwyczaj zawierają wyrazy typu: *trzeba, warto, należy, można* oraz nieosobowe formy czasowników zakończone na *-no, -to*.

Na wykresie zdanie bezpodmiotowe nie ma grupy podmiotu.



Wykonaj samodzielnie w zeszyte zadania z podręcznika:

4/248 (Pisemnie w zeszyte)

5/248 (Pisemnie w zeszyte)

6/248 (Pisemnie w zeszyte – wybierz po jednym wykresie z każdego typu podmiotu / łącznie trzy zdania).

Uzupełnij s. 75, 76, 77 w zeszyte ćwiczeń.

Lekcja

Temat: Każdy się czegoś boi – wiersz Joanny Kulmowej

[Podręcznik s. 249 – 250 + **ćwiczenia s. 78 - 80**]

Przeczytaj wiersz pt. *Nie mów, że się nie boisz* Joanny Kulmowej (s. 249).

Proszę przeczytać i wpisać (lub wkleić) poniższą definicję do zeszytu

(oznaczyć ją na kolorowo).



Anafora to powtórzenie tego samego słowa lub sformułowania na początku kolejnych wersów w wierszu lub na początku kolejnych zdań w tekście napisanym prozą.

anafora —

Szybko, zbudź się, szybko, wstawaj.

Szybko, szybko, stygnie kawa!

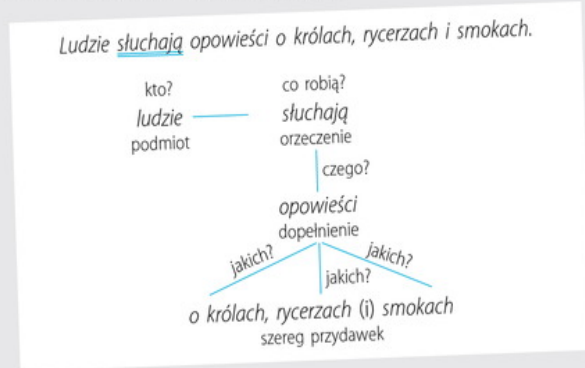
Szybko, zęby myj i ręce!

(Danuta Wawiłow *Szybko*)

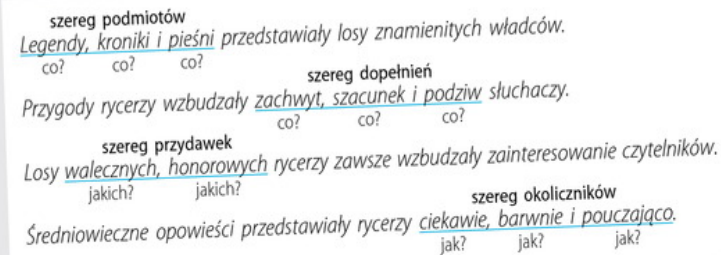
1. Wypisz z wiersza wszystkie anafory (nie zapomnij o użyciu cudzysłowu – do zeszytu).
2. Wykonaj w zeszycie zad. 3/250.
3. Uzupełnij **s. 78, 79, 80 w zeszycie ćwiczeń.**



Na wykresie szereg przedstawiamy następująco:



Zwróć uwagę na to, że w skład szeregów mogą wchodzić podmioty, dopełnienia, przydawki i okoliczniki. Szeregu nie tworzą orzeczenia.



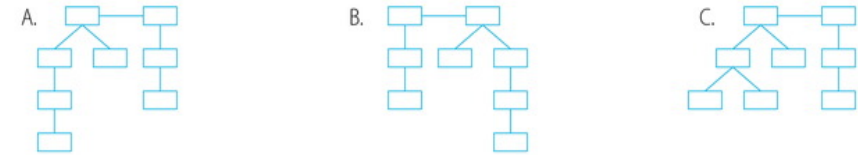
5. a) Wskaż szeregi w podanym tekście.

[1] W epoce średniowiecza powstawały wspaniałe utwory o tematyce religijnej i świeckiej. [2] We Francji na przełomie jedenastego i dwunastego wieku stworzono wiele fascynujących tekstów. [3] Bohaterami byli sprawiedliwi, pobożni władcy oraz nieustraszeni, waleczni rycerze. [4] Jedną z postaci wysławianych w wielu pieśniach czy opowieściach był Karol Wielki. [5] Jego czyny oraz zalety odzwierciedlały wzór idealnego władcy i rycerza.

Rzeźba przedstawiająca Karola Wielkiego, ok. 870, brąz, wys. 24 cm, Luwr, Paryż



b) Ustal, który wykres pasuje do pierwszego zdania tekstu z zadania 5a.



6. Przedstaw na wykresach poniższe zdania.

[1] Niektóre utwory średniowieczne mówiły o wyprawach krzyżowych. [2] W krucjatach uczestniczyli władcy oraz rycerze. [3] Razem toczyli długoletnie walki w celu zdobycia Ziemi Świętej. [4] Walczący stawali w obronie wiary, honoru i czci. [5] Wyprawy krzyżowe przynosiły ogromne zyski królom, rycerzom i papieżom.



Pamiętaj, że nazwy własne (np. Karol Wielki) traktujemy na wykresie jako całość.

Polegać jak na Zawiszy

EWA NOWACKA

Czarny rycerz. Zawisza Czarny

Rycerska kopia jest ciężka i długa. Trzeba nią uderzyć w pełnym galopie tak, by od razu zwalić przeciwnika z konia. [...]

- Ten na bułanym koniu to kasztelan z Pilczy.
- A ten na wronym to kto?
- Zawisza z Garbowa. Młodziak, niedawno pasowany na rycerza.
- Powiadacie, że młody, a walczy tak, jakby zęby zjadł w turniejowych bojach...

Nie odmówiłbyś nawet dwóch pacierzy, gdy Zawisza wysadza przeciwnika z siodła silnym pchnięciem kopii. Zaklaskali wszyscy. [...]

- **kopia** – broń złożona z długiego drzewca i osadzonego na nim ostrza
- **bułany** – o koniu: żółtawobrazowy, z czarną grzywą i czarnym ogonem
- **kasztelan** – dawny urzędnik zarządzający grodem
- **wrony** – o koniu: czarny

– Powinieneś, Zawiszo, w dalekie kraje pociągnąć i tam przeciwników poszukać. – Taką radę dał młodemu rycerzowi siwowłoso przewodniczący turnieju. – Tu, w Polsce, nie znajdziesz już godnego siebie rycerza.

Zawisza także przemyślał o wypuszczeniu się w świat. Cuda opowiadano mu o turniejach w dalekich krainach, podczas których potykano się na kopie, miecze, topory, czasem tępą bronią, nieczyniącą szkody, a czasem na ostre – choć wtedy śmierć zbierała swoje żniwo. Na te turnieje zewsząd ściągali rycerze, niejednemu towarzyszyło nawet i sześciu giermków, prowadzących bojowe rumaki, niosących malowane tarcze i herbowe proporce. Wieczorami, po turniejowych pojedynkach, zasiadano do stołów uginających się pod jadem i napitkiem, słuchano pieśni trubadurów i tańczono przy wtórze muzyki. [...]

Zawisza, choć taki młody, odbył już służbę giermka. Uznany za godnego pasowania, po oczyszczeniu, całonocnych czuwaniach, spowiedzi i komunii, przyjął przed ołtarzem uderzenie mieczem w bark. Od tej chwili miał prawo nosić rycerskie ostrogi i pas. Stał się bratem tych, którzy ślubowali używać miecza tylko w obronie słusznej sprawy, bronić nim wszystkich skrzywdzonych, uciśnionych i słabych.

Ale ciężko Zawiszy porzucić ojczyznę, dom, w którym przyszedł na świat, rodziców, siostry, przyjaciół... Tutaj go kochają i znają, tam jest obcy. A najważniejsze, tutaj jest Jadwiżka. Najmilsza Jadwiżka z oczami jak bławatki i pszenicznym warkoczem. Co powie dziewczyna na wieść, że Zawisza chce wyruszyć w daleki świat?

– Będziesz na mnie czekała, Jadwiżko? Ja do ciebie z końca ziemi wrócę...

Patrzy Jadwiżka na kłęczącego rycerzyka, koniec warkocza na palcu mota, oczy powiekami przykrywa.

– Tylko tak mówisz. A co będzie, jak nie wrócisz?

– Moje słowo nie dym. Rzekłem, że wrócę, to wrócę.

Tu Zawisza przyłożył dłoń do serca na znak, że szczerą, najszczerzą prawdę wypowiedział.

– Daj mi pamiątkę, bym mógł pod twoim znakiem walczyć.

Z frasunkiem spojrziała dziewczuszka po sobie. Nie godzi się dać baraniego serdaczka ani samodziiałowej zapaski, o krzyżyku srebrnym na szyi nie ma co mówić, bo to dar chrestnej matki... Strapiona, sięgnęła w końcu do warkocza i jęła z jasnych włosów wyplątywać barwną krajkę.

– Sama ją haftowałam. Weź, Zawiszo, szczerym sercem daję.

– Dziękuję, Jadwiżko. Kiedy spojrzę na tę krajkę, to może ciebie chociaż na okamgnienie ujrzę w swoich myślach.

Zapłakała Jadwiżka, gdy Zawisza o przedświcie odjechał.

- ▶ **proporzec** – chorągiew przytwierdzona m.in. do włóczni
- ▶ **napitek** – napój, zwykle alkoholowy
- ▶ **trubadur** – w średniowiecznej Francji wędrowny poeta i śpiewak, który wysławiał czyny rycerzy
- ▶ **przy wtórze** – przy akompaniamencie
- ▶ **ostroga** – metalowy łuk z kołcem lub kółkiem, przypinany do butów jeźdźca
- ▶ **bławatek** – kwiat o błękitnych płatkach; chaber
- ▶ **frasunek** – zmartwienie
- ▶ **serdaczek** – ciepła kamizelka, zwykle z kożucha
- ▶ **samodziiałowy** – materiał utkany na ręcznym warsztacie
- ▶ **zapaska** – wełniany fartuch, noszony dawniej przez wiejskie kobiety
- ▶ **strapiony** – zmartwiony, przygnębiony
- ▶ **jąć** – zacząć
- ▶ **krajka** – pas lub wstążka, zwykle we wzory

▶ **bór** – duży, gęsty, stary las iglasty

▶ **zewsząd** – ze wszystkich stron

▶ **poczet** – oddział żołnierzy

▶ **orszak** – grupa osób towarzysząca komuś ważnemu

▶ **szermierz** – osoba walcząca mieczem, szablą

▶ **szranki** – ogrodzony plac, na którym odbywały się średniowieczne turnieje

▶ **krużganek** – korytarz z kolumnami biegnący wzdłuż zewnętrznych ścian budowli

Ale lzy dziewczęce jak rosa, zasrebrzą się i znikną...

Tętniły końskie kopyta na szlakach, którymi nieraz ciągnęły kupieckie wozy, ślizgały się na górskich ścieżkach nad przepaściami, miękko stąpały po mchach w ogromnych borach, dźwięczały po kamiennych płytach na ulicach mijanych miast. Droga dzień po dniu prowadziła w te strony, gdzie słońce zachodzi na nocny spoczynek.

Wreszcie dojechał Zawisza do takiego zamku, gdzie właśnie urządzano turniej. Zewsząd ciągnęły rycerskie poczty, parskwały bojowe rumaki, rozwiewały się pióra na hełmach, szeleściły jedwabne kapy, szczekała broń. Wśród okazałych orszaków Zawisza z jednym tylko giermkim wyglądał niczym sierota zabłąkany między wielkich panów. Nikt się nie cieszył z jego przybycia, ale pozwolono mu zatknąć proporzec na zamkowym dziedzińcu.

– Mój pan cię pozywa. – Proporzec Zawiszy wrywa zwykły giermek. – Jest on znakomitym szermierzem. – Uśmiecha się krzywo. – Ja bym ci radził po cichu wyjechać. On takich jak ty jedną ręką powala.

Drogo zapłacił cudzoziemski rycerz za lekceważenie Zawiszy. Starcie było krótkie, ale gwałtowne jak burza. Stojąc nad pokonanym, Zawisza słucha okrzyków i okłasków. Pod stopy sypią mu się wianki uplecione z polnych kwiatów, rękawiczki, szarfy i welony, które rzucają w szranki damy zasiadające w krużgankach.

– Jak cię zowią, rycerzu? – sama księżna pyta go łaskawie.

– Zawisza z Garbowa.

– Chciałbyś nosić moje barwy? – Podaje mu wieniec misternie przepleciony złotą wstęgą.

– Wielki to zaszczyt, pani, ale muszę odmówić.

– Czemuż to? – Księżna przygryza dolną wargę. Jak to możliwe, żeby nikomu nieznanemu młodzik odrzucił księżęcą łaskę!

– Inne barwy już noszę. Oto dar panny Jadwigi, który wyżej cenię niż życie własne.

To zwycięstwo otworzyło przed Zawiszą bramy innych zamków. Odtąd jego imię wymawiano z szacunkiem – walka z młodym rycerzem z Polski stała się



- ▶ **juczny** - o zwierzędach: używany do transportowania ciężarów
- ▶ **szpakowaty** - z siwiejącymi włosami
- ▶ **niedziela** - tu: tydzień
- ▶ **nieboga** - dawniej: ukochana kobieta
- ▶ **miła** - ukochana
- ▶ **wszelako** - tu: jednak
- ▶ **popas** - postój w podróży, by nakarmić konie
- ▶ **trakt** - droga, szlak
- ▶ **oponcza** - szeroki płaszcz z kapturem i bez rękawów
- ▶ **skórznie** - buty do jazdy konnej
- ▶ **majątkość** - majątek ziemski
- ▶ **kruszec** - cenny metal, np. srebro lub złoto

zaszczytem. Juczny koń ledwie mógł unieść wieńce i nagrody. Gdy jego pan powróci w rodzinne strony, będzie miał czym się pochwalić.

Nie wiadomo, gdzie Zawisza spotkał Jana z Aragonii, najsłynniejszego zawodnika rycerskich turniejów. Ale to pewne, że się spotkali – Jan o szpakowatych skroniach i młodzieńczy Zawisza.

– Za kilka niedziel jest wielki turniej. – Jan zerka w twarz Zawiszy. – Przybędziesz, stoczmy walkę.

Jak się stawić, kiedy mija czas, po którym miał do Jadwiżki powrócić? Pewnie nieboga już go wygląda, ludzi wypytuje, czy go nie spotkali, dni liczy. Bardzo chciałby stoczyć pojedynek z Janem z Aragonii, ale tam daleko miła czeka na jego powrót.

– Panie, dzięki za łaskę, jaką mi okazałeś. – Zawisza kłania się głęboko. – Wszelako wracać muszę do ojczyzny kraju.

Uśmiecha się Jan. Mógłby ten młody rycerz wymyślić mądrzejszą wymówkę. Jasne jak słońce, że się lęka pojedynku ze sławnym przeciwnikiem!

– Jeżeli za rok zjedziesz do Prowansji, też będę z tobą walczył – mówi, choć myśli: „Zawisza już się nie zjawi. Polska jest daleko. Gadają, że tam lód rzeki ścina, a śnieg zasypuje domy aż po dachy”. – Pamiętaj, Zawiszo, dokładnie za rok od tej chwili.

Droga powrotna wydaje się krótsza, kiedy się wspomni, że gdzieś w oddali czeka Jadwiżka o oczach błękitnych i warkoczu złotym. Zawisza nie szczędzi koni, popasy są krótkie, nim słońce wjeżdża na podróży trakt.

Nie zrzuciwszy nawet zakurzonej oponczy, zaczyna szukać dziewczyny, ją chce przywitać pierwszą, jej opowiedzieć, jak szukał szczęścia w dalekich krajach, jak tęsknił, jak przypominał sobie każde jej słowo i każdy uśmiech.

– Jadwiżki szukasz? Będzie już dobre pół roku, jak za mąż wyszła.

Więc nie uwierzyła, że wróci. Rycerskiemu słowu nie uwierzyła. Zmiał Zawisza haftowaną krajkę, chciał na ziemię rzucić, skórzniami podeptać – ale nie mógł. A jeszcze jak na złość wszyscy dokoła powtarzają:

– Czas, żebyś na majątkości osiadł. Rozejrzałeś się po świecie, cudzymi językami gadasz, jedź na królewski dwór – tam ważne godności otrzymasz, między pierwszymi panami w królestwie się znajdziesz, dostatki pomnożysz. Czego ci po świecie szukać? Gdzie cię znowu niesie?

Jak wytłumaczyć, że obiecał się stawić w określonym czasie i miejscu? Pewnie Jan z Aragonii nie wierzy, że ujrzy jeszcze kiedyś rycerza z Polski, ale się przekona, że Zawisza nie rzuca słów na wiatr. Słowo Zawiszy jest rzetelne jak kruszec, z którego wykuto ostrze rycerskiego miecza – co zostało obiecanie, będzie dotrzymane.

Znowu droga daleka i trudna. Wychudły konie, poczerniał Zawisza, przygarbił się giermek, ale w czas oznaczony wjechali w prowansalską krainę, pełną winnic i oliwnych sadów, pachnącą różami i lawendą, kwitnącą na skalistych nieużytkach.

– Dotrzymałeś słowa, więc i ja swojego dotrzymam – rzekł Jan, gdy Zawisza oznajmił przybycie. – Szykuj się do pojedynku, młodzieńcze.

To była wspaniała walka. Widzom dech zamierał w piersiach, krzyk w gardłach. Dwóch mistrzów nad mistrze pokazało cały kunszt turniejowego starcia. Chrapiące z wysiłku wierzchowce stawały na tylnych nogach, szczękały ostrza, uderzały o siebie głucho tarcze, piasek spod kopyt pryskał na wszystkie strony. Przyłbica Zawiszy pochyla się ku grzywie rumaka, chwila, a wypuści broń i osunie się na ziemię...

Nagle role się odwracają. Zawisza naciera, a Jan z Aragonii się broni. Uderzenie, pchnięcie, cios sparowany tarczą i... tak, wszyscy to widzieli, Jan podnosi dłoń w stalowej rękawicy – poddaje się.

– Przegrałem z zaiste wspaniałym rycerzem – przyznaje Jan. – Ale najbardziej mnie ujęło, że ten młodzieniec jechał przez pół świata, by dotrzymać danego słowa. To rzadka cnota...

Zawisza, zwany później Czarnym, służył na dworze cesarza Zygmunta Luksemburskiego, oddał też ważne usługi królowi Władysławowi Jagielle, walczył pod Grunwaldem i piastował godność starosty spiskiego. Pracę dyplomatyczną ułatwiała mu sława niezwykłego i prawego rycerza. Każdy dwór, królewski czy książęcy, uważał za zaszczyt móc gościć Zawiszę. Wiedzano powszechnie, że nigdy nie splamił ust kłamstwem, a przyrzeczenia dotrzyma, nawet gdyby miał za to zapłacić życiem.

Została po nim nieskalana rycerska sława i używane do dzisiaj dnia powiedzenie: „Polegaj jak na Zawiszy”.

Fragment książki *Legenda rycerskie*

- ▶ **przyłbica** - rodzaj helmu z ruchomą częścią, służącą do osłaniania twarzy
- ▶ **sparować** - odeprzeć cios
- ▶ **Zygmunt Luksemburski** (1368-1437) - król węgierski, niemiecki, włoski i czeski
- ▶ **starosta** - urzędnik stojący na czele powiatu
- ▶ **spiski** - związany ze Spiszem, regionem historycznym położonym w Karpatach Zachodnich



ZADANIA



1. a) Dobierzcie się w dwie grupy, a następnie wyszukajcie w tekście fragmenty, w których o Zawiszy dowiadujemy się na podstawie słów:

- samego bohatera i innych postaci (grupa 1.),
- narratora (grupa 2.).

b) W dowolnej formie graficznej sporządźcie notatkę zawierającą najważniejsze informacje o Zawiszy.



2. Wskażcie te sytuacje i przykłady zachowania bohatera, które pozwalają wnioskować o jego cechach charakteru. Sporządźcie listę cech Zawiszy Czarnego i uzupełnijcie notatkę z zadania 1b.



3. Przedstawcie Zawiszę Czarnego.

a) Podajcie ogólne informacje o bohaterze.

- Skąd pochodził?
- Do jakiej grupy społecznej należał?
- Czym się zajmował?
- Komu służył? Jakie pełnił funkcje?
- Z czego był znany?

b) Opiszcie jego charakter.

- O czym marzył? Do czego dążył?
- Jakimi cechami charakteru się odznaczał?
- Jakimi wartościami służył?

c) Oceńcie bohatera.

- Jak postrzegali Zawiszę jemu współcześni?
- Jaka jest twoja ocena rycerza?



Zawisza Czarny – fragment obrazu Jana Matejki *Bitwa pod Grunwaldem*, 1872–1878, olej na płótnie, Muzeum Narodowe w Warszawie



4. Porozmawiajcie o tym, w jakich sytuacjach można powiedzieć: „polegać na kimś, jak na Zawiszy”.

5. Napisz charakterystykę Zawiszy Czarnego według schematu. Wykorzystaj wnioski z zadań 1–4.

1. akapit WSTĘP: ogólne informacje o bohaterze

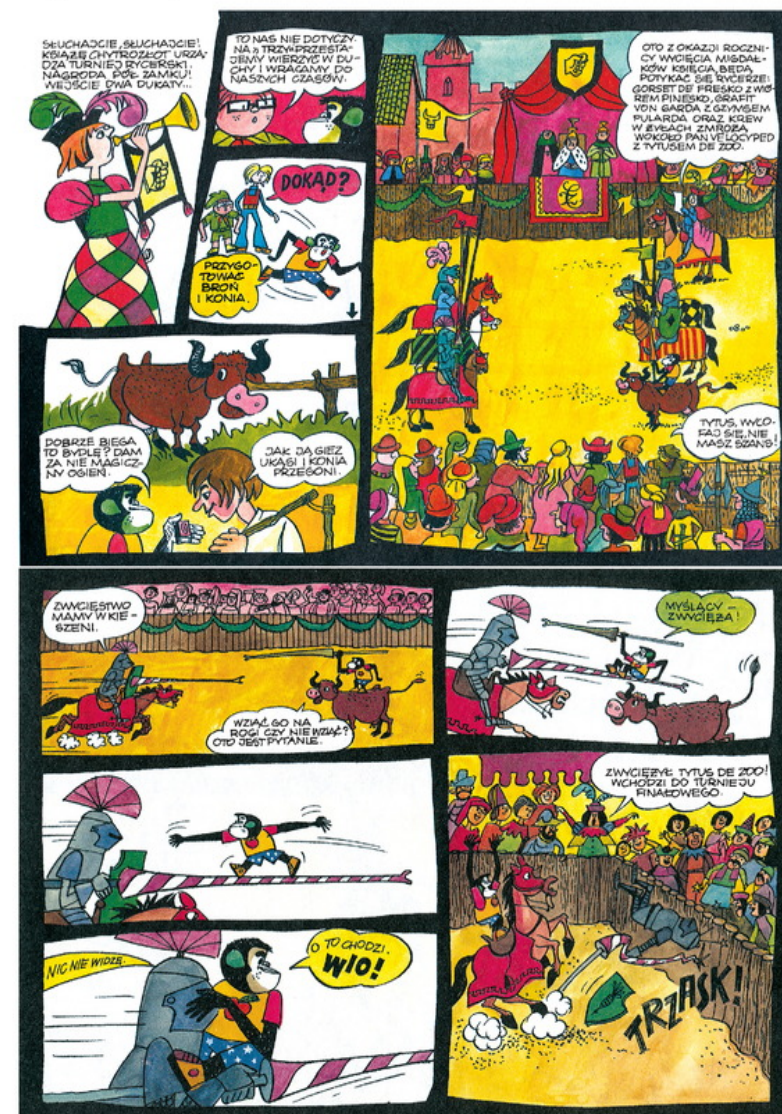
2. akapit ROZWIĘNIĘCIE: opis charakteru, osobowości na podstawie postawy i zachowania bohatera

3. akapit ZAKOŃCZENIE: ocena bohatera

Relacja z turnieju rycerskiego

HENRYK JERZY CHMIELEWSKI

Tytus rycerzem





Fragment komiksu Tytus, Romek i A'Tomek. Złota księga przygód V

ZADANIA



1. Przeczytajcie komiks, a następnie przygotujcie relację z przebiegu turnieju, w którym wzięł udział Tytus. Przyjmijcie punkt widzenia wybranej postaci: dworzanina księcia Chytrazolota, Romka lub A'Tomka, giermka pana De Valgodesko.

- Wyodrębnijcie kolejne zdarzenia i nadajcie im tytuły.
- Zbierzcie szczegółowe informacje na temat każdego zdarzenia. Uwzględnijcie wypowiedzi bohaterów, teksty narratora, rysunki i wyrazy dźwiękonaśladowcze.
- Wybierzcie z ramek słownictwo pasujące do waszej relacji, dzięki któremu wypowiedź będzie:
 - przyciągała uwagę słuchaczy i ją podtrzymywała,

patrzcie • proszę zwrócić uwagę • uwaga wszystkich jest skupiona
właśnie teraz • nie można tego nie zauważyć • nadszedł decydujący moment
spójrzmy na • przyjrzyjmy się temu • posłuchajmy
proszę państwa, właśnie rozlega się dźwięk
kto zwycięży w tej rundzie? • co zrobi rywal? • czy przeciwnik sobie poradzi?

- wyrażała emocje relacjonującego.

ach, co to za widok! • cóż można jeszcze powiedzieć?! • brak mi słów!
będziemy długo pamiętać ten dzień! • ten widok zapiera dech w piersiach! • uff!
bardzo trudna sytuacja! • ojej, nikt się tego nie spodziewał! • niesamowite!
to cud! • jak mu się to udało? • oto jesteśmy świadkami dramatycznej sytuacji

- Opowiedzcie o wydarzeniach podczas turnieju. Patrzcie na obrazki, ale nie czytajcie tekstu. Pamiętajcie o tym, by odpowiednio dobrać barwę i ton głosu oraz tempo wypowiedzi.



Relacja to rodzaj opowiadania o zdarzeniach i ich uczestnikach, często przekazywana na żywo. Ma skrótoną formę i luźną kompozycję, zawiera elementy wyrażające emocje opowiadającego (np. relacja sportowa).

- Nagrajcie swoje relacje i podzielcie się uwagami na temat wykonania zadania.




2. Porozmawiajcie o tym, jak współcześnie nawiązuje się do tradycji rycerskich. Podajcie przykłady z literatury, filmu, gier, imprez kulturalnych, reklam itp.

„Rycerz i smok”


Rodzaje podmiotów w zdaniu

ŚWIĘTY JERZY


Jedne źródła za miejsce urodzenia świętego Jerzego uznają Kapadocję. Drugie wskazują Anglię. Matka Jerzego zapewniła synowi odpowiednie wykształcenie. To właśnie ona dbała o jego duchowy rozwój.



CIEKAWOSTKA



Jerzy wstąpił do armii rzymskiej. Szybko wspinał się po szczeblach wojskowej kariery. Został członkiem osobistej ochrony cesarza Dioklecjana było wielkim wyróżnieniem. To właśnie tego zaszczytu dostąpił Jerzy.



Jako chrześcijanin odmówił złożenia ofiary bóstwom rzymskim. Wówczas Dioklecjan skazał go na okrutne tortury. Nawet najwytrwalsi wśród żołnierzy nie zniesliby takich katuszy. Jerzy do końca nie wyparł się wiary. Wkrótce po jego śmierci chrześcijanie zaczęli się modlić do męczennika.

1. a) W każdym zdaniu wskaż wykonawcę czynności.



Podmiot najczęściej jest wyrażony rzeczownikiem. Czasami funkcję podmiotu pełni inna część mowy: zaimek, liczebnik, przymiotnik, czasownik w formie bezokolicznika.

Legenda opowiada o znanych postaciach.

(podmiot wyrażony rzeczownikiem)

On jest wzorem cnót.

(podmiot wyrażony zaimkiem)

Nawet młodzi słuchają opowieści z zaciekawieniem.

(podmiot wyrażony przymiotnikiem)

Pierwsza z opowieści jest najbardziej znana.

(podmiot wyrażony liczebnikiem)

Odpuścić po pracy jest przyjemnie.

(podmiot wyrażony czasownikiem w formie bezosobowej – bezokolicznikiem)

b) Ustal, którą częścią mowy zostały wyrażone podmioty w każdym ze zdań tekstu. Uzupełnij w zeszycie tabelę.

podmiot	część mowy	forma gramatyczna
??	??	??



Istnieją różne rodzaje podmiotów:

- **podmiot gramatyczny** – wyrażony częścią mowy w mianowniku, np. *Cesarz wydał okrutny wyrok.*
- **podmiot logiczny** – wyrażony częścią mowy w dopełniaczu, a czasami w celowniku lub narzędniku. Zdania z podmiotem logicznym wyrażają najczęściej brak lub nadmiar czegoś, np. *Jerzemu nie zabrakło odwagi.*
- **podmiot domyślny** – nie jest wyrażony odrębnym słowem, a domyślamy się go z formy orzeczenia, np. *(on) Poddal się woli cesarza.*

Uwaga. Niektóre zdania nie zawierają podmiotu, tzn. nie mają wyrazu informującego o wykonawcy czynności i nie można się go domyślić na podstawie orzeczenia. np.

Zawsze trzeba być prawdomównym. *Spisano wiele historii o świętym Jerzym.*

Takie zdania nazywamy **zdaniami bezpodmiotowymi**. Zazwyczaj zawierają wyrazy typu: *trzeba, warto, należy, można* oraz nieosobowe formy czasowników zakończone na *-no, -to*.

Na wykresie zdanie bezpodmiotowe nie ma grupy podmiotu.

2. W zdaniach pojedynczych wskaż podmioty i określ ich rodzaj.



Cud świętego Jerzego walczącego ze smokiem, koniec XIV w., ikona, Państwowe Muzeum Rosyjskie, Sankt Petersburg

Legenda o świętym Jerzym

Pewnego razu w pobliżu miasta Silene Jerzy spotkał młodą kobietę. Ta rozpaczła nad swoim losem.

– O! Jaka jestem nieszczęśliwa! Wybrano mnie na ofiarę dla smoka. Ta okrutna bestia pożarła wiele paniel. Trudno mi się pogodzić z takim losem.

Rycerz pocieszył dziewczynę i obiecał ratunek.

– Rano stanę przed bestią. Stoczę z nią walkę. Będziesz wolna. Następnego dnia przy pieczarze smoka zebrało się wielu mieszkańców miasta. Starcy, mali chłopcy i ich ojcowie w ciszy oczekiwali nadchodzących zdarzeń. Zabrakło tylko kobiet. Te pochowały się w domach. Nikt nie wierzył w zwycięstwo śmiałka.

Jerzy z włócznią w dłoni pojawił się na wspaniałym rumaku. Kiedy bestia go zaatakowała, ten uczynił znak krzyża i natarł na nią z ogromną siłą. Po chwili ciężkie cielsko smoka zważyło się na ziemię. Czarne skrzydła poczwary opadły. Nastąpiła cisza. Po chwili zaczęto wznosić okrzyki radości. Wiwatom na cześć pogromcy smoka nie było końca.

3. W „Legendzie o św. Jerzym” wskaż zdania bezpodmiotowe.
4. Wykonaj wykresy podanych zdań. W każdym z nich określ rodzaj podmiotu.



5. Rozpoznaj, które zdanie w każdej z par jest zdaniem bezpodmiotowym. W zdaniach z podmiotem ustal jego rodzaj.

Mówi się niestworzone rzeczy na temat tej walki. • Mówią niestworzone rzeczy na temat tej walki.
Nad ranem rycerz pokonał smoka. • Rankiem pokonano smoka.

6. Do wykresów dopisz zdania z podanym rodzajem podmiotu.

- podmiot gramatyczny



- podmiot logiczny



- podmiot domyślny



Bohaterstwo i strach

JOANNA KULMOWA

Nie mów, że się nie boisz

Nie mów, że się nie boisz,
nie mów, że jesteś odważny.
Przecież boi się każdy.

Chociażbyś grał wielkiego zucha,
w kasę nie dawał sobie dmuchać,
chociażbyś nie wiem jak udawał,
wiesz, co znaczy obawa.

Nawet jak człowiek jest duży,
jeszcze czasami tchórzy.
A ten kto twierdzi, że nic go nie niepokoi,
boi się tego,
że się boi.

(z tomiku *Co drzemie w nas*, 2013)



ZADANIA



1. a) Wysłuchajcie kilkakrotnie utworu Joanny Kulmowej czytane przez nauczyciela, a następnie zapiszcie te wyrazy, które zapamiętałyście.

b) Przeczytajcie tekst i sprawdźcie, czy zapisane przez was wyrazy pojawiają się w utworze.

c) Sporządźcie listę tylko tych wyrazów (i ich form), które występują w tekście. Podkreście wśród nich te, które – waszym zdaniem – są najważniejsze dla zrozumienia sensu utworu.

d) Ustalcie, które z nich zostały w wierszu użyte w znaczeniu przenośnym.



2. Porozmawiajcie o tym, jakie stanowisko wobec ludzi, którzy twierdzą, że „nic ich nie niepokoi”, przyjmuje podmiot liryczny.

a) Wyszukajcie odpowiednie fragmenty utworu.

b) Wyjaśnijcie, w jakim celu w wierszu zastosowano powtórzenie. Weźcie pod uwagę sens powtarzanych sformułowań oraz tryb użytych czasowników.



Anafora to powtórzenie tego samego słowa lub sformułowania na początku kolejnych wersów w wierszu lub na początku kolejnych zdań w tekście napisanym prozą.

anafora

Szybko, zbudź się, szybko, wstawaj.

Szybko, szybko, stygnie kawa!

Szybko, zęby myj i ręce!

(Danuta Wawilow *Szybko*)

3. Napisz w kilku zdaniach, jak rozumiesz myśl zawartą w ostatniej części utworu. Możesz podać przykłady znane ci z własnych doświadczeń lub obserwacji.

4. We fragmentach utworów wyszukaj anafory i wyjaśnij, na jakie treści zwracają uwagę odbiorcy.

Znowu zaczął padać śnieg. Ulicą za bramą przejechały wyjące samochody. Adaś zastanawiał się, która to już jest godzina.

Stoi i Stoi. I Stoi. I Stoi. Będzie Stał do końca świata. Nigdy nie zobaczy mamy, taty, babci. Nie odnajdzie go tu pan Beton. Urosną Adasiowi wielkie stopy, zapuści korzenie.

Zwiesił głowę.

(Jacek Dukaj *Wroniec*)

Rozmawiając z gwiazdą,
rozmawiasz ze sobą.

Rozmawiając z wiatrem,
rozmawiasz ze sobą.

Rozmawiając z kamieniem,
rozmawiasz ze sobą.

Rozmawiając ze sobą,
rozmawiasz ze sobą.

(Tadeusz Dąbrowski *** [*Rozmawiając...*])

▮ **szyszak** – hełm bez osłony na twarz

▮ **by** – tu: niby, jak

▮ **ustroń** – miejsce położone z dala od ludzkich siedzib, odludzie

▮ **wartki** – szybko płynący

▮ **turnia** – skała lub szczyt górski o ostrym wierzchołku i stromych zboczach

▮ **głaźny** – skalny

W szyszaku na głowie, ze skrzydłami u ramion, z mieczem w rękę pochylił się ten kamienny bohater i śpi.

Zadumawszy się nad tą postacią, anim spostrzegł, kiedy za mną stanął długowłosej osiwiwały góral i rzekł:

– Przypatrujcie się, panie, tej postaci, a pewno nie wiecie, co oznacza. Wykuli ją tu na pamiątkę, że w tych skaliskach, w wielkiej by kościół pieczarze, uśpione leży wojsko. Podobnoś polskie, a przywędrowało tu od Krakowa czy gdzieś od Poznania i Gniezna. Przewodził mu król znamienity, przesławny; od naszych dziadów i pradziadów mamy wieści, że nazywał się Chrobry. Za naszej pamięci nikt tego wojska tu nie ujrzał, bośmy jeszcze niegodni, lecz przed wiekami był tu we wsi Kościeliskach czy też w Zakopanem mały chłopaczek, który na lato wyganiał stado ojcowskie do tej doliny na pastwisko. [...]

Pewnego razu zabłąkał się w ustroń nieznaną, niedostępną, w strasznie czarne urwiska [...]. Z początku przeraził się, ale po chwili pomyślał:

„Kiedym tu doszedł, to i wrócę, jak nie tą, to inną drogą”.

I aby dodać sobie odwagi, a może i z uciechy, że z tej wyżyny ujrzał całą dolinę, wartkim przeciętą potokiem, a poza nią wszerej i wzdłuż wszystkie niemal szczyty, jakie są w Tatrach, huknął na góry, na lasy, huknął raz i drugi. Odezwało mu się echo. Huknął po raz trzeci i skamieniał. Zdało mu się, że słyszy organy, które jakby grały wewnątrz turni. [...]

W tej samej chwili rozstąpiły się głaźne ściany, z przeraźliwym rozwarły się trzaskiem i łomotem i przed oczami pastuszka niewidziane wyrosło zjawisko: olbrzym cały zakuty w zbroję, z szyszakiem na głowie, ze skrzydłami u ramion, z ogromnym, prostym, szerokim mieczem w dłoni. Stanął ten rycerz w słońcu, jak w złocie, i zawołał:

„Kto ośmiela się budzić nas ze snu wiekowego? Czy nadszedł już czas?”

Ale chłopiec, oniemiały z przerażenia, odpowiedzi żadnej dać nie mógł, bo też i pytania tego jeszcze nie rozumiał. Rycerz zaś, spostrzegłszy jego przestrasch, powiada:

„Nie lękaj się, nic złego ci nie uczynię, bom nie zbójnik, tylko wojownik, który krew przelewał za ojczyznę, a potem razem z towarzyszami przyszedł w te skały na sen wiekowy, aby się zbudzić do życia, gdy ludzie staną się tak dobrzy jak ty – bo widzę, żeś jest dobry – gdy nabiorą takiej wiary i mądrości, że już nie będą mogli znieść jarzma, co ich gniecie. A gdy do tego dojdzie, wówczas zjawi się taki drugi chłopaczek jak ty, wybrany z tysiąca albo miliona, bo musi być najgodniejszy, zapuka do bramy złocistej i wielkim zawoła głosem:

▮ **jarzmo** – tu: coś przykrego i uciążliwego, co ogranicza swobodę

Kiedy przyjdzie właściwy czas

JAN KASPROWICZ

O śpiących rycerzach w Tatrach

Zapewne nie ja sam, lecz także wielu innych wędrowców po górach lubi najbardziej Dolinę Kościeliską.

Przed laty zawitawszy do niej po raz pierwszy, stanąłem na moście, rzucanym przez potok, i przyglądałem się rycerzowi wykutemu w szarej skale.

Rodzaje podmiotów w zdaniu

podręcznik, s. 246

1. Połącz informacje z odpowiednimi pojęciami.

podmiot gramatyczny

wyrażony częścią mowy w dopełniaczu

podmiot logiczny

wyrażony częścią mowy (rzeczownik, przymiotnik, zaimek, liczebnik) w mianowniku

podmiot domyślny

domyślamy się wykonawcy czynności na podstawie formy orzeczenia

2. Podkreśl w tekście podmioty i określ ich rodzaj.

Średniowieczne miasta wyrosły w cieniu klasztorów i warownych zamków. Życie mieszczan koncentrowało się wokół targowiska. Okoliczni chłopcy przywozili tu na sprzedaż swoje produkty. Do miast przyjeżdżali też kupcy. Dzięki nim mieszkańcom nie zabrakło nawet zamorskich luksusowych towarów. Największymi w tym czasie miastami Polski były Kraków i Wrocław. Za panowania Bolesława Krzywoustego mieszkało w nich po kilka tysięcy ludzi.

3. a) Podkreśl w zdaniach podmioty i nazwij części mowy, którymi zostały wyrażone. W zdaniach z podmiotem domyślnym zaznacz go w nawiasie.

- Do miasta wpuszczono karawany niemieckich kupców.
- Kilka wjechało już wczoraj. Widziałem z murów podczas warty. Wozy ugięły się pod ciężarem towarów.
- Oj! Wielu naszym mieszkańcom ubędzie pieniędzy...
- Kobiety i dzieci będą zachwycone... Zaraz w mieście zrobi się weselej!
- Ja nie lubię tych przyjazdów. Młodzi jednak przygotowują się na liczne atrakcje. Wiadomo! Bawić się jest przyjemnie.

b) Liniją falistą podkreśl zdania bezpodmiotowe.

4. Doprowadź kupca na rynek. Drogę wskazują uliczki, na których zapisano zdania z podmiotem logicznym.

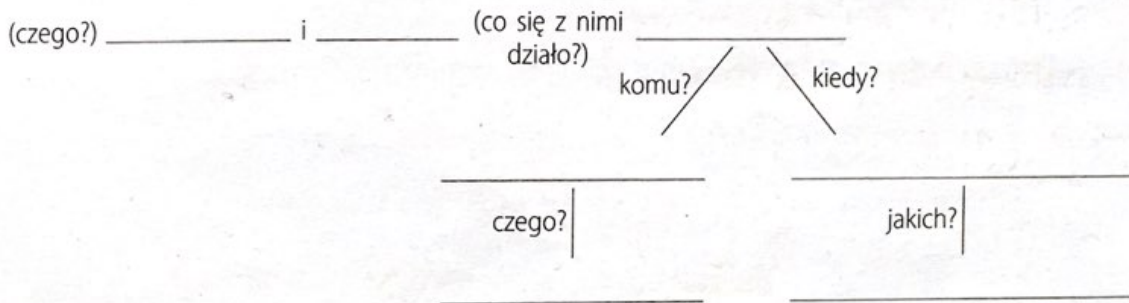


5. Wskaż zdania, w których podmioty są wyrażone więcej niż jednym wyrazem.

- Rynek, ratusz i kościół stanowiły centrum życia w dawnych miastach.
- Wokół rynku, ratusza czy w kościoła koncentrowało się życie mieszkańców.
- Obrady burmistrza i rajców odbywały się w ratuszu miejskim.
- Burmistrz i rajcowie obradowali w ratuszu miejskim.

6. Zapisz zdania na wykresach.

- Podczas długotrwałych oblężeń mieszkańcom miast brakowało pożywienia i wody.



- Jarmarki i targi należały do największych atrakcji średniowiecznych miast.



1. Zaznacz poprawne dokończenie zdania.

Anafora to

- powtórzenie tego samego elementu na końcu kolejnych członów wypowiedzi.
- powtórzenie tego samego elementu w dowolnym miejscu wypowiedzi.
- powtórzenie tego samego elementu na początku kolejnych członów wypowiedzi.

2. a) Przeczytaj tekst, a następnie podkreśl w nim anafory.

WISŁAWA SZYMBORSKA

Jarmark cudów

Cud pospolity:

to, że dzieje się wiele cudów pospolitych.

Cud zwykły:

w ciszy nocnej szczekanie
niewidzialnych psów.

Cud jeden z wielu:

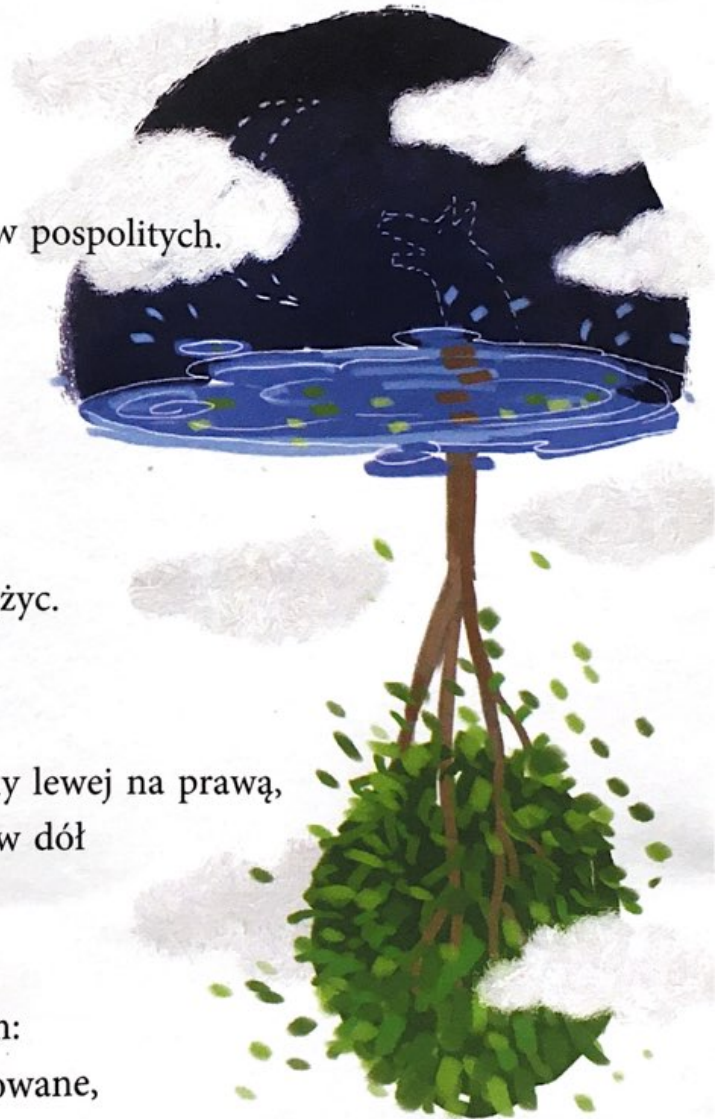
chmurka zwiewna i mała,
a potrafi zasłonić duży księżyc.

Kilka cudów w jednym:

olcha w wodzie odbita
i to, że odwrócona ze strony lewej na prawą,
i to, że rośnie tam koroną w dół
i wcale dna nie sięga,
choć woda jest płytka.

Cud na porządku dziennym:

wiatry dość słabe i umiarkowane,
w czasie burz porywiste.



Cud pierwszy lepszy:
krowy są krowami.

Drugi nie gorszy:
ten a nie inny sad
z tej a nie innej pestki.

Cud bez czarnego fraka i cylindra:
rozfruujące się białe gołębie.

Cud, no bo jak to nazwać:
słońce dziś weszło o trzeciej czternaście
a zajdzie o dwudziestej zero jeden.

Cud, który nie tak dziwi, jak powinien:
palców u dłoni wprowadzie mniej niż sześć,
za to więcej niż cztery.

Cud, tylko się rozejrzeć:
wszechobecny świat.

Cud dodatkowy, jak dodatkowe jest wszystko:
co nie do pomyślenia
jest do pomyślenia.



b) Otocz pętlą fragmenty, które zostały wprowadzone dzięki anaforam, i napisz, co w otaczającym świecie zasługuje – według osoby mówiącej – na naszą uwagę.

c) Wyjaśnij związek między anaforą a tytułem wiersza. Objaśnij metaforyczne znaczenie słowa „jarmark”.

3. Podaj własną propozycję anafory, która rozpoczyna się słowem „cud” i pasuje do wiersza Wisławy Szymborskiej.

4. Napisz kilkuzdaniową wypowiedź, w której uzasadnisz słuszność wybranego stwierdzenia na temat utworu Wisławy Szymborskiej. Odwołaj się do co najmniej dwóch strof, w tym – do ostatniej.

① Podmiot liryczny w wierszu „Jarmark cudów” zachwyca się codziennością.

② Osoba mówiąca w utworze „Jarmark cudów” dostrzega bogactwo otaczającego świata.
